

Wielka gra w Wielkiej Orkiestrze

Napisano dnia: 2023-01-29 20:57:07



ZIEMIA KŁODZKA (inf. wł.). Tylko w jednej gminie subregionu - wiejskiej Nowa Ruda - nie zorganizowano lokalnej imprezy towarzyszącej ogólnopolskiej grze Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w ostatnią niedzielę stycznia br. W pozostałych wydarzenia miały wymiar niezwykle bogatych, jak np. w przypadku Bystrzycy Kłodzkiej, albo nieco skromniejszych, że przywołamy Lewin Kłodzki. Liczy się jednak chęć pospieszenia z pomocą ludziom jej potrzebującym. I za to wszystkim - organizatorom imprez i ich uczestnikom - należą się ogromne brawa.



W Polanicy-Zdroju przed wejściem do Teatru Zdrojowego, gdzie ulokowano miejskie "koncertowanie" WOŚP, spotkaliśmy trójkę wolontariuszy ze Szkoły Podstawowej nr 2. Natalia Chodek, Marcel Lang i Antonina Michałek, kwestujący do charakterystycznej puszkę, właśnie dziękowali za pieniężne wsparcie burmistrzowi Mateuszowi Jellinowi, przewodniczącej rady miejskiej Marlenie Runiewicz-Wac i wiceburmistrzynie Agacie Winnickiej. - Tym swoim udziałem w Orkiestrze chcemy pomóc w leczeniu ludzi chorych na sepsę. To bardzo groźna choroba i ważna jest każda zebrana kwota pozwalająca jej przeciwdziałać - mówią zgodnie nastolatki. - Fakt, że jest trochę zimno, ale dajemy radę...



W budynku imprezę rozpoczęto od pierwszej licytacji przedmiotów przekazanych przez darczyńców. Co rusz podbijana była stawka i do skarbonki trafiała kwota większa od zaproponowanej na wstępie. Później - w przerwach między występami różnych grup - kontynuowano tę akcję. A w ogóle to niedzielny udział w Polanicy-Zdroju w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy zaczął przed południem w parku Zdrojowym. Tam na przekór mroźnej temperaturze pluskały się morsy, swoje kulinarne wyroby poddali degustacji szefowie miejscowych kuchni w restauracjach, były prezentacje sprzętu ratowniczego.

Wielogodzinna impreza na rynku w Kłodzku była okazją do prezentacji artystycznych przede wszystkim w oparciu o miejskie zasoby w tym zakresie. Na scenie przy ratuszu tańczyły dzieci, tańczyli dorośli, nie zabrakło piosenek, pokazów wielu atrakcji.



Na zziębniętych uczestników wydarzenia czekały gorące napoje, nie brakowało słodkich produktów. Te drugie oferowano do kupienia w ramach WOŚP-u w galerii handlowej Twierdza Kłodzko już w sobotę. W ogóle miasto znad Nysy Kłodzkiej kolejny raz mocno zaakcentowało swoją obecność w tej prozdrowotnej akcji.



- *My w niej uczestniczymy już 31. raz, czyli tyle, ile gra orkiestra Jurka Owsiaaka* - mówi druhna hm **Barbara Ptak** od kłodzkich "Zawiszaków", którą zastaliśmy w harcówce. - *Od rana nasi wolontariusze zbierali datki od społeczeństwa do sześciu puszek. Mieliśmy też jedną e-skarbonkę, do której zbierał środki hm Marian Ptak - nasz komendant.* Od redakcji dodajmy, że druh Marian, dziś 86-letni senior, też towarzyszy WOŚP-owi od jego narodzin.



Bardzo liczne towarzystwo wzięło udział w propozycjach wokółorkiestrowych przygotowanych przez Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Ołdrzychowicach Kłodzkich. Ta placówka gminy wiejskiej Kłodzko wspomaga WOŚP od wielu lat, zjednując dla szczytnych jej celów szerokie grono wspierających - począwszy od kół gospodyń wiejskich i zespołów śpiewaczych, przez ochotnicze straże pożarne, organizacje pozarządowe i szkoły idąc, a na Kowalskich i Malinowskich skończywszy. Co ciekawe, to grono stale się powiększa i jak tak dalej pójdzie, to i dnia zabraknie, aby wszyscy mogli fizycznie zaakcentować swoje popracie dla idei dyrygenta Orkiestry Jurka Owsiaaka.



Tak jak w wielu innych miejscach, w ołdrzychowickim domu kultury też nie zabrakło licytacji ofiarowanych przedmiotów i usług, np. fryzjerskich w zamian za datek na rzecz WOŚP. Długo nie zagrzały miejsca ciasta i ciasteczka, pierogi z różnym nadzieniem i inne domowe kulinaria.



W niedzielę, razem niemal z całym krajem koncertowała Bystrzyca Kłodzka. Zaczęła od zbiórki funduszy prowadzonej przez dwudziestu kwestujących wspomaganych wolontariuszami. Przypomnijmy, że podczas tegorocznego finału, który odbywał się pod hasłem „Chcemy wygrać z sepsą! Gramy dla wszystkich – małych i dużych!”, pieniądze były zbierane w celu wyposażenia szpitali w urządzenia pozwalające na przyspieszenie diagnostyki zakażeń.



Od południa mieszkańcy i goście miasta mogli uczestniczyć w lokalnym finale zorganizowanym przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. Trwający ponad 8 godzin program artystyczny przyciągnął

niemałą publiczność, która chętnie uczestniczyła w prowadzonej między występami licytacji. Pod młotek trafiły m.in. obrazy, fotografie wydrukowane w dużym formacie, vouchery i inne atrakcyjne przedmioty. Były występy grup tanecznych, uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia, prezentacje ludowych zespołów śpiewaczych i koncerty zespołów muzycznych, tj. Deutera i Kapeli Bożków. Dużym zainteresowaniem cieszył się spektakl dziecięcego teatru RAZY DWA pt. „ZOO, nikt tu się nie nudzi”, który sprawił, że widownia wypełniła się po brzegi.



Światełko do nieba przygotowano wspólnie z hufcem ZHP Bystrzyca Kłodzka, który również tego dnia zorganizował akcję sprzedaży słodkich pakietów. Ciasta przygotowane przez rodziców zuchów i harcerzy oraz miejscowy Dom Pomocy Społecznej cieszyły się dużym wzięciem, a cały dochód z akcji zasilił konto fundacji WOŚP.

(bp, bwb)